

„Gdyby jej było źle to by odeszła..” i inne mity o przemocy domowej”

„ Gdyby jej było źle to by odeszła”- – te słowa powtarzają wszyscy – rodzina, przyjaciele, znajomi, wreszcie instytucje. Gdyby było to tak proste...Przemoc domowa to zjawisko zarówno osobiste, jak i społeczne. Może jej doświadczyć każdy, bez względu na miejsce zamieszkania, wykształcenie, status materialny czy społeczny. Jak wiele osób doświadcza przemocy i nie szuka pomocy? Na to pytanie nie znajdziemy odpowiedzi. Wiemy jednak, że bywają to osoby, które z jakiegoś powodu same nie potrafią wyrwać się z kręgu przemocy. Potrzebują wsparcia, kogoś, kto wyciągnie pomocną dłoń. Powszechność i głębokie zakorzenienie niektórych mitów dotyczących przemocy domowej bardzo utrudnia dotarcie ze skuteczną pomocą do tych, którzy jej potrzebują, a nic tak nie zaciemnia obrazu przemocy jak mity i stereotypy, potoczne wyobrażenia, ludowe porzekadła i sposoby na życie. Niektóre z tych mitów zanikają, inne trzymają się mocno, jeszcze inne tworzą się na nowo w naszej przestrzeni historycznej. Stereotypy funkcjonujące w społeczeństwie wzmacniają trwanie przemocy w rodzinie jako zjawiska powszechnego. Są one powtarzane przez pokolenia, przez osoby o różnym statusie społecznym, wieku, słychać je w mediach, utworach, są towarzysko opowiadane dowcipach i anegdotach. Mają one silny wpływ na zjawisko przemocy domowej, ponieważ wiele z nich stoi na straży największej wartości w naszej kulturze, jaką jest rodzina. Mity i stereotypy często odnoszą się do „pożądanych” relacji pomiędzy członkami rodziny tj. mężem i żoną, rodzicami i dziećmi, ale też przypisują zarówno kobiecie, mężczyźnie, dzieciom określone role. Większość z nich jest używana jako argument za stosowaniem przemocy, albo jej usprawiedliwienie. Mity i stereotypy są niebezpieczne, gdyż zniewalają ofiarę, dają sprawcy sygnał o społecznym przyzwoleniu na przemoc, umacniają w nim pewność siebie i poczucie bezkarności.

Oto przykłady niektórych stereotypów:

- w sprawy rodziny nie należy się wtrącać,
- przemoc dotyczy rodzin patologicznych, czyli „marginesu”,
- przemoc jest wtedy, gdy widoczne są ślady na ciele ofiar,
- najczęstszą formą przemocy jest bicie,
- jeśli ktoś jest bity to znaczy, że sobie na to zasłużył,
- dla dobra dzieci powinno się znosić wszystko ze strony współmałżonka,
- policja nie powinna interweniować w sprawach rodzinnych,
- to był jednorazowy incydent, który się nigdy nie powtórzy,
- gwałt w małżeństwie nie istnieje
- osoby używające przemocy muszą być chore psychicznie,
- nie ujawnia się tajemnic rodzinnych,
- ofiara sama sobie winna,
- jeśli przestanie pić, wszystko będzie dobrze, warto czekać, może kiedyś zrozumie i przestanie pić i bić.
- przemoc w rodzinie stosują wyłącznie mężczyźni.

Badania, wiedza naukowa, ale też kampanie społeczne i działalność wielu instytucji zajmujących się pomocą i wsparciem osób doświadczających przemocy obalają stereotypy i dowodzą, że:

- przemoc, wykorzystywanie, bicie, krzywdzenie osób bliskich jest **PRZESTĘPSTWEM**, tak samo groźnym i podlegającym karze jak przemoc wobec obcych osób;
- bycie małżeństwem czy mieszkanie razem pod jednym dachem w wolnym związku **NIE DAJE NIKOMU PRAWA DO STOSOWANIA PRZEMOCY**, nie zwalnia z odpowiedzialności prawnej, każdy ma prawo a nawet **OBOWIĄZEK** reagować na przestępstwo,
- przemoc domowa **WYSTĘPUJE WE WSZYSTKICH GRUPACH SPOŁECZNYCH**, niezależnie od poziomu wykształcenia lub statusu społecznego czy materialnego, zdarza się, że lepiej wykształceni sprawcy stosują często bardziej wyszukane formy przemocy.
- nikt nie zasługuje na bicie, krzywdzenie, maltretowanie, **NIEZALEŻNIE OD TEGO, CO ZROBIŁ LUB POWIEDZIAŁ**, nie wolno poniżać, bić innych ani się nad nimi znęcać,
- przemoc domowa niemal nigdy **NIE JEST WYJĄTKOWYM, POJEDYNCZYM WYDARZENIEM**, ma tendencje do powtarzania się, niezatrzymana eskaluje i przybiera na sile,
- nawet uzależnienie od alkoholu **NIE ZWALNIA OD ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA DZIAŁANIA DOKONYWANE POD JEGO WPŁYWEM**, alkohol może nasilać przemoc i ułatwia jej stosowanie, stanem nietrzeźwości sprawcy próbują usprawiedliwić fakt znęcania się nad rodziną,
- nie tylko siniaki, złamania czy oparzenia świadczą o przemocy, **PRZEMOC MA „WIELE TWARZY”** – to także poniżanie, obelgi, zmuszanie do określonych zachowań, zastraszanie, grożenie,
- ofiary przemocy nie chcą być źle traktowane przez swoich bliskich, starają się bronić siebie i innych zagrożonych przemocą członków rodzin, **CHCĄ PRZERWAĆ PRZEMOC**, ale pozostając w osamotnieniu, często nie potrafią tego zrobić - będąc w opresji działają często nieracjonalnie, co prowadzi do nasilenia przemocy,
- przemoc domowa to **PRZESTĘPSTWO ŚCIGANE PRZEZ PRAWO**, a nie sprawa rodzinna, Policja jest powołana do ochrony bezpieczeństwa osób, zapobiegania popełnianiu przestępstw i ściganiu sprawców, niezależnie od tego czy osoba doświadczająca przemocy należy do rodziny, czy nie,
- przemoc **JEST DAŻENIEM DO PRZEJĘCIA WŁADZY I KONTROLI NAD INNYMI OSOBAMI**, nie ma żadnych danych wskazujących na istnienie bezpośredniego związku pomiędzy przemocą a chorobą psychiczną,

Za przemoc zawsze odpowiedzialność ponosi sprawca, niezależnie od tego co zrobiła ofiara. Trzeba to wiedzieć i pamiętać o tym!

Autor: Monika Michalik-Towani